



Polski Kongres Drogowy już dziś przewiduje, że Program Budowy Dróg Krajowych nie zostanie w całości zrealizowany z powodów finansowych. Zapowiadane inwestycje nie mają pokrycia w przeznaczanych na ten cel środkach finansowych, ostrzegają eksperci.

Na budowę autostrad, dróg ekspresowych i kilkudziesięciu obwodnic zarezerwowano kwotę 107 mld zł. Z umów, które GDDKiA podpisała w tym roku wynika, że budowa kilometra drogi szybkiego ruchu będzie kosztowała około 31 mln zł. Eksperci szacują, że na wybudowanie dróg ekspresowych potrzebnych będzie 124 mld zł, a na obwodnice prawie 17 mld zł, a więc zabraknie około 34 mld zł.

PKD podaje także jako przykład poprzedni program, w którym za 90 mld zł wybudowano ponad 2000 km dróg ekspresowych i obwodnic. "Wydaje się, że nie jest zatem możliwe, by wybudować dwukrotnie więcej dróg za sumę większą o niespełna 20%, pamiętając dodatkowo, że niskie ceny w poprzedniej perspektywie wpędziły w problemy rynek budowlany" stwierdza PKD. Organizacja obawia się, że świadomość braku finansowego pokrycia zadań będzie powodować przyjmowanie nierealistycznie niskich ofert przetargowych. Grozi to powtórką z lat 2011-2013, kiedy doszło do poważnego kryzysu w firmach wykonawczych.

Źródło: PKD